

Współczesne formy niewolnictwa a immunitet dyplomatyczny – rozważania na kanwie wyroku Basfar przeciwko Wong i wcześniejszych wyroków sądów krajowych państw-stron Konwencji wiedeńskiej o stosunkach dyplomatycznych

Anna Głogowska-Balcerzak

Uniwersytet Łódzki, Wydział Prawa i Administracji,

Katedra Prawa Międzynarodowego i Stosunków Międzynarodowych,

<https://orcid.org/0000-0001-5591-5433>; e-mail: aglogowska@wpia.uni.lodz.pl

1. Wstęp

„W rezydencji kuwejckiego attaché Nasera al-Eneziego w warszawskim Wilanowie dwie służące z Filipin – May i Lisa – pracowały siedem w dni tygodniu po 15–16 godzin na dobę. Gotowały, sprzątały, opiekowały się dziećmi. (...) Jadły dziennie dwa skromne posiłki, a kolację tylko wtedy, gdy zostało coś z obiadu. Nie mogły same opuszczać rezydencji, al-Enezi zabrał im paszporty. (...) Kuwejtczyk płacił jej mniej od zakontraktowanej kwoty wynegocjowanej przez filipińską agencję. May nie wolno się było do niego odzywać bez pytania, (...) rozkazy wydawała żona dyplomaty. Zdarzało się, że je biła”¹.

¹ B.T. Wieliński, *Kuwejcki dyplomata półtora roku więził w warszawskiej rezydencji dwie służące z Filipin. Nic mu nie zrobią!*, „Gazeta Wyborcza” z 19.05.2014 r., <https://wyborcza.pl/7,75398,15985928,kuwejcki-dyplomata-poltora-roku-wiezil-w-warszawskiej-rezydencji>.

Przypadek nadużyć, jakich dopuścił się attaché ambasady Kuwejt, opisany przez B. Wielińskiego, nie jest odosobniony – na świecie odnotowano liczne sytuacje wykorzystywania pracowników domowych przez członków personelu misji dyplomatycznych². Zważywszy iż jest to stosunkowo nieliczne grono osób, liczba spraw dotyczących podobnego rodzaju naruszeń sprawia, że nie sposób oprzeć się refleksji o negatywnym wpływie poczucia bezkarności, jakie u niektórych mogą wywołać przysługujące im przywileje. Szczególny brak równowagi sił pomiędzy pracodawcą korzystającym z immunitetu a pracownikiem sprawia, że pracownik taki jest jeszcze bardziej podatny na bycie wykorzystanym³.

2. Współczesne formy niewolnictwa

Opisywane w niniejszym artykule praktyki zalicza się do praktyk określanych mianem „współczesnych form niewolnictwa”. Termin ten nie jest terminem języka prawnego i nie występuje w aktach prawa międzynarodowego⁴. Pomimo pewnych niedoskonałości tego sformułowania, wydaje się ono najlepszym określeniem zbiorczym na praktyki, u podstaw których leży czerpanie korzyści z wykorzystania drugiej osoby, obejmującym pojęcia, takie jak: niewolnictwo, poddaństwo, praca przymusowa lub obowiązkowa i handel ludźmi. Innym często występującym w literaturze przedmiotu pojęciem jest „niewola domowa” (*domestic slavery/domestic servitude*). Jest ono odnoszone zazwyczaj do zjawisk, które w kategoriach prawnych kwalifikowane są jako rodzaj pracy przymusowej lub poddaństwa, posiadających jednak szczególne cechy odróżniające je od innych form wykorzystania⁵. Poniższy

html (dostęp: 4.04.2024).

² Human Rights Watch, *Hidden in the Home: Abuse of Domestic Workers with Special Visas in the United States*, Reports, 1 June 2001, t. 13, no. 2, <https://www.hrw.org/report/2001/06/01/hidden-home/abuse-domestic-workers-special-visas-united-states> (dostęp: 24.06.2024).

³ P. Riedemann, *Domestic workers in diplomatic households [w:] Human trafficking in Germany – an overview from a practical standpoint*, Berlin 2015, s. 98.

⁴ Termin ten został spopularyzowany przez aktywistów i organizacje pozarządowe – por. Anti-Slavery International and David Weissbrodt, *Abolishing Slavery and its Contemporary Forms Report*, Office of the United Nations High Commissioner for Human Rights, Nowy Jork–Genewa 2002. Jego pochodzenie wiąże się jednak przede wszystkim z działalnością nieistniejącej już Grupy Roboczej ds. Współczesnych Form Niewolnictwa (Working Group on Contemporary Forms of Slavery) oraz utworzonego w 2007 roku urzędu Specjalnego Sprawozdawcy do spraw współczesnych form niewolnictwa, ich przyczyn i skutków (Special Rapporteur on contemporary forms of slavery and its consequences).

⁵ Niewola domowa jako szczególna forma pracy przymusowej scharakteryzowana jest w corocznym raporcie dotyczącym handlu ludźmi publikowanym przez Departament Stanu USA – US Department of State, *Victims of Trafficking and Violence Protection Act of 2000: Trafficking in Persons Report*, Waszyngton 2009. Zob. szerzej: rekomendację

fragment stanowić będzie próbę uporządkowania pewnych podstawowych kwestii prawnomiędzynarodowych związanych ze zjawiskiem wykorzystywania pracowników domowych, nie będzie to jednak wyczerpujące opracowanie dotyczące terminologii związanej ze współczesnymi formami niewolnictwa. Zagadnienie to wykracza bowiem poza przyjęty zakres rozważań, a ponadto doczekało się wielu opracowań naukowych⁶.

2.1. „Niewola domowa”

Pojęcie to dotyczy sektora usług określanego mianem pracy domowej, a więc pracy związanej z dbaniem porządek i/lub pracą opiekuńczą wykonywaną pozainstytucjonalnie, przede wszystkim w obrębie gospodarstwa domowego. Specyfika ta sprzyja różnym nadużyciom, co spowodowane jest naruszeniem podziału na sferę publiczną i prywatną poprzez angażowanie pracownika w sferę życia prywatnego pracodawcy⁷. Praca w charakterze pomocy domowej najczęściej świadczona jest za zamkniętymi drzwiami prywatnych gospodarstw domowych, przez co pozostaje niewidoczna dla przeważającej części społeczeństwa i praktycznie nie monitoruje się sposobu jej wykonywania⁸. W sektorze tym zawieranie pisemnych umów z pracownikami wciąż należy do rzadkości. Charakterystyczna dla obszaru pracy domowej jest też silna feminizacja⁹. Czynności wykonywane przez pracowników tego sektora są kojarzone ze zwykłymi obowiązkami kobiet, przez co w niektórych kręgach

Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy z 26 czerwca 2001 r. w sprawie niewolnictwa domowego (nr 1523); rekomendację Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy z 22 czerwca 2004 r. w sprawie niewolnictwa domowego: poddaństwo, *au pairs* i korespondencyjne żony (nr 1663).

⁶ S. Miers, *Contemporary forms of slavery*, „Canadian Journal of African Studies” 2000, vol. 34(3), s. 714–747; A.T. Gallagher, *Using International Human Rights Law to Better Protect Victims of Trafficking: The Prohibitions on Slavery, Servitude, Forced Labour and Debt Bondage*, Martinus Nijhoff Publishers 2008. A. Schloenhardt, J. Jolly, *Honeymoon from hell: human trafficking and domestic servitude in Australia*, „Sydney Law Review” 2010, vol. 32(4); M. Kowalski, *Zwalczanie niewolnictwa w XXI w. – uwagi na tle art. 4 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka* [w:] J. Menkes, E. Cała-Wacinkiewicz, J. Nowakowska-Mausecka, W. Pęksa, W.S. Staszewski (red.), *Idee, normy i instytucje Kongresu Wiedeńskiego – 200 lat później – perspektywa prawnomiędzynarodowa*, Warszawa 2016, s. 499–516.

⁷ A. Kordasiewicz, *Etniczny wymiar funkcjonowania rynku usług domowych w Warszawie*, Warszawa 2010, s. 3.

⁸ ILO, *Decent Work for Domestic Workers*, Genewa 2010, par. 39; Report of the UN Special Rapporteur on Contemporary Forms of Slavery, including its causes and consequences, 10 July 2018, UN Doc. A/HRC/73/139, par. 10.

⁹ A. Kordasiewicz, *op. cit.*, s. 3.

społecznych pracy tego rodzaju nie ceni się zbyt wysoko¹⁰. Analiza poszczególnych przypadków ukazuje szereg podobnych okoliczności charakteryzujących większość ujawnionych sytuacji niewoli domowej. Pokrzywdzonymi są zazwyczaj migranci rekrutowani w państwie swojego pochodzenia, po przybyciu na miejsce osoby te wykonują rozmaite prace domowe na rzecz sprawców lub osób trzecich. Zdarza się, że muszą najpierw odpracować „dług”, obejmujący koszty podróży, wydatki związane z zakwaterowaniem i wyżywieniem, a niekiedy także inne bliżej nieokreślone opłaty. Umowy podpisywane z pracownikami, jeżeli w ogóle się pojawiają, często sporządzane są w języku, którego będący cudzoziemcem pracownik nie rozumie. Do środków wymuszania posłuszeństwa i kontrolowania pracowników należą groźby, stosowanie przemocy oraz konfiskata dokumentów¹¹. To wszystko sprawia, że nawet po zakończeniu wykonywania pracy osoby, które doświadczyły opisanych nadużyć, często nie decydują się na zgłoszenie sprawy organom ścigania.

Praca przymusowa narusza podstawowe prawa człowieka i stanowi poważne ograniczenie wolności, jak bowiem wskazuje Międzynarodowa Organizacja Pracy (MOP), każdy pracownik ma prawo do swobodnego wyboru zatrudnienia. Swoboda ta przewidziana została m.in. w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka¹². Współcześnie zakaz pracy przymusowej znajdziemy w niemal wszystkich najważniejszych umowach z zakresu międzynarodowej ochrony praw człowieka, w tym w art. 4 ust. 1 EKPC¹³. Zgodnie z definicją zawartą w Konwencji nr 29 termin „praca przymusowa lub obowiązkowa” oznacza wszelką pracę lub usługi wymagane od jakiejś osoby pod groźbą jakiegokolwiek kary i do których dana osoba nie zgłosiła się dobrowolnie¹⁴. Definicja ta stanowi jednocześnie część prawa zwyczajowego i uznaje się powszechnie, że składa się z dwóch elementów: groźby kary oraz braku

¹⁰ ILO, *Decent Work...*, par. 4; szerzej B. Anderson, *Doing the dirty work? The global politics of domestic labour*, Londyn 2000.

¹¹ Rekomendacja Zgromadzenia Parlamentarnego nr 1663, par. 5 i 6.

¹² ONZ, rezolucja Zgromadzenia Ogólnego 217 A (III), Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z 10 grudnia 1948 r., art. 23.

¹³ Europejska konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284). Zob. też: Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych z 16 grudnia 1966 r. (Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167), art. 8; Amerykańska konwencja praw człowieka z 22 listopada 1969 r. (UNTS vol. 1144 p. 123), art. 6. Pewien wyjątek stanowi Afrykańska karta praw człowieka i ludów z 26 czerwca 1981 r., która zawiera bardziej ogólny przepis, według którego „wszelkie formy eksploatacji i poniżenia człowieka, a zwłaszcza niewolnictwo, handel niewolnikami, tortury, okrutne, nieludzkie lub poniżające karami lub traktowanie, będą zakazane” (art. 5).

¹⁴ Konwencja MOP nr 29 dotycząca pracy przymusowej lub obowiązkowej z 28 czerwca 1930 r. (Dz.U. z 1959 r. Nr 20, poz. 122), art. 2 ust. 1.

dobrowolnego charakteru wykonywanej pracy lub świadczonych usług¹⁵. Pojęcie kary zgodne jest z potocznym rozumieniem jako określonej dolegliwości. Wskazuje się jednak, że nie musi ono oznaczać konkretnych sankcji, może też bowiem przybrać formę utraty pewnych praw lub przywilejów¹⁶. Groźba kary obejmuje m.in.: stosowanie przemocy fizycznej (zarówno wobec samego pracownika, jak i wobec bliskich mu osób), pozbawianie podstawowych środków egzystencji czy też ograniczanie wolności. Kara może opierać się także na zastraszaniu – przykładem takiego działania jest m.in. groźba zgłoszenia odpowiednim służbom pracownika nielegalnie przebywającego na terytorium danego państwa. Co więcej, realna możliwość ziszczenia się groźby nie musi mieć znaczenia¹⁷. Drugi z elementów definicji pracy przymusowej wymaga braku dobrowolności. Przesłankę tę oceniać należy zarówno na etapie podejmowania pracy, jak i w późniejszym okresie – każdy pracownik powinien mieć bowiem prawo do tego, aby w dowolnym momencie zrezygnować z zatrudnienia¹⁸. Zgoda pracownika może zostać wycofana w każdym czasie, zwłaszcza jeżeli okaże się, że wynikała z wprowadzenia w błąd lub oszustwa ze strony pracodawcy¹⁹. Choć dominuje tendencja do szerokiej interpretacji definicji pracy przymusowej lub obowiązkowej, to należy jednak podkreślić, że nie obejmuje ona sytuacji tzw. przymusu ekonomicznego – kiedy to dana osoba nie może opuścić miejsca zatrudnienia ze względu na brak alternatywy, która pozwoliłaby zdobyć jej środki utrzymania²⁰.

Pomimo istnienia legalnej definicji, w praktyce wiele sytuacji wymyka się jednoznacznej ocenie, zwłaszcza w zakresie przesłanki dobrowolności. Jedną z pomocy opracowanych w ramach MOP jest lista czynników wskazujących na duże

¹⁵ T. Wetterö, *It is time to eliminate forced labour – An analysis of the Protocol and the Recommendation (2014) to the ILO Forced Labour Convention*, Lund 2015, s. 19; MOP, *Global alliance against forced labour*, International Labour Office, Genewa 2005.

¹⁶ ILO, *Eradication of forced labour*, ILO General Survey, Genewa (2007), par. 37.

¹⁷ ILO, *Global alliance against forced labour*, Genewa 2005, s. 6. W pewnych kręgach kulturowych sprawcy wykorzystują manipulację polegającą na odwoływaniu się do rzekomego zagrożenia ze strony sił nadprzyrodzonych, aby podporządkować sobie pracowników. Przykładem są praktyki stosowane przez sprawców z Nigerii wymuszających posłuszeństwo za pomocą rytuałów voodoo. Szerzej L. Shelley, *Human trafficking, a global perspective*, Cambridge 2010, s. 130 i n.

¹⁸ ILO, *Forced Labour and Human Trafficking. Casebook of Court Decisions*, Genewa 2009, s. 12.

¹⁹ ILO, *The cost of coercion. Report of the director-general global report under the follow-up to the ILO declaration on fundamental principles and rights at work*, Genewa, 2009, par. 25.

²⁰ K. Skrivankova, *Between decent work and forced labour: examining the continuum of exploitation*, The Joseph Rowntree Foundation 2010, s. 6.

prawdopodobieństwo, iż dana osoba świadczy pracę przymusową²¹. Obejmuje ona: wykorzystanie słabości, wprowadzenie w błąd, ograniczenie możliwości poruszania się, odizolowanie, przemoc, zastraszanie i groźby, odebranie dokumentów, odmawianie zapłaty, niewolę za długi, urągające warunki pracy/życia, nadmierne nadgodziny²². Wszystkie one, w mniejszym lub większym stopniu, pojawiają się w opisywanych w niniejszym artykule stanach faktycznych. Bardziej drastyczne nadużycia mogą też zostać zakwalifikowane jako poddaństwo lub niewolnictwo, co znajduje swoje odzwierciedlenie m.in. w orzecznictwie ETPC. Zgodnie z art. 1 Konwencji z 1926 roku „niewolnictwo jest stanem czy położeniem jednostki, względem której stosowane jest postępowanie w całości lub części wynikające z prawa własności”²³. Również ta definicja uznawana jest za część prawa zwyczajowego, natomiast zgodnie z Konwencją uzupełniającą z 1956 roku „osoba pozostająca w stanie poddaństwa” (*person of servile status*) to osoba znajdującą się w sytuacji lub stanie wynikającym z jakichkolwiek instytucji lub praktyk w tym instrumencie wskazanych²⁴. Zgodnie z art. 1 praktykami tymi są: niewola za długi (*debt bondage*), pańszczyzna (*serfdom*), przymusowe formy małżeństwa oraz sprzedaż lub oddanie dziecka w celu wykorzystania²⁵. Podobny wniosek można wysnuć z analizy prac przygotowawczych Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych – poddaństwo w rozumieniu tego instrumentu obejmować miało cały szereg praktyk zbliżonych do niewolnictwa, w tym m.in. niewolę za długi, przymusowe formy małżeństwa czy też handel kobietami lub dziećmi²⁶. Jednocześnie możliwa jest kwalifikacja niektórych przypadków „niewoli domowej” jako przestępstwa handlu ludźmi, bowiem praca przymusowa, poddaństwo i niewolnictwo stanowią cele wykorzystania wskazane w jego definicji²⁷.

²¹ W 2004 roku MOP przygotowała listę sześciu takich czynników, które miały ułatwić identyfikację pokrzywdzonych, w 2012 roku została ona rozszerzona do jedenastu punktów, przygotowana w ramach Specjalnego Programu Działania na rzecz Zwalczania Pracy Przymusowej MOP działającego w oparciu o teoretyczne i praktyczne doświadczenie specjalistów zajmujących się problematyką pracy przymusowej lub obowiązkowej. Lista czynników z 2004 r. była powoływana m.in. przez Europejski Trybunał Praw Człowieka, zob. wyrok ETPC z 13.11.2012, 4239/08, C.N. przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, par. 80.

²² ILO, *Indicators of Forced Labour*, Genewa 2012, s. 3.

²³ Konwencja w sprawie niewolnictwa z 25 września 1926 r. (Dz.U. z 1931 r. Nr 4, poz. 21).

²⁴ Konwencja uzupełniająca w sprawie zniesienia niewolnictwa, handlu niewolnikami oraz instytucji i praktyk zbliżonych do niewolnictwa z 7 września 1956 r. (Dz.U. z 1963 r. Nr 33, poz. 185), art. 7 lit. b.

²⁵ Szerzej A. Głogowska-Balcerzak, *Standardy zwalczania handlu ludźmi w prawie międzynarodowym*, Łódź 2019, s. 30–32.

²⁶ M. Nowak, *U.N. Covenant On Civil And Political Rights: ICCPR Commentary*, Kehl am Rhein 2005, s. 199–201.

²⁷ Definicja przestępstwa handlu ludźmi została przyjęta w tzw. Protokole z Palermo z 2000 roku. Składa się ona z trzech elementów, w tym szeroko pojętego wykorzystania osoby po-

2.2. Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka

Praktyki tego rodzaju były przedmiotem kilku skarg rozstrzyganych przez Europejski Trybunał Praw Człowieka. Pierwsza ze spraw, Siliadin przeciwko Francji, była jednocześnie pierwszą, w której Trybunał orzekł, iż miało miejsce bezpośrednie naruszenie art. 4 EKPC²⁸. Dotyczyła ona obywatelki Togo, która w 1994 roku przybyła do Francji w towarzystwie krewnej. Krewna ta miała zająć się dopełnieniem formalności niezbędnych do legalizacji pobytu skarżącej oraz umożliwić jej podjęcie edukacji, w zamian oczekiwała pomocy w prowadzeniu domu. Skarżąca miała wówczas piętnaście lat. Po przybyciu na miejsce odebrano jej paszport i uczyniono z niej służącą. Po kilku miesiącach nieodpłatnej pracy skarżącą przekazano znajomym. W nowym domu pozostała ona przez trzy lata, pracując bez wynagrodzenia po kilkanaście godzin na dobę, przez siedem dni w tygodniu²⁹. W 2001 roku S. Siliadin złożyła skargę do ETPC, Francja kwestionowała *locus standi* skarżącej, wskazując na uzyskane przez nią odszkodowanie oraz częściowo korzystne rozstrzygnięcie sądu francuskiego. Trybunał wskazał jednak, że nie każda pomyślna dla skarżącego decyzja zapadająca w postępowaniu przed sądem państwa-strony jest wystarczająca, żeby pozbawić taką osobę statusu „ofiary” naruszenia Konwencji³⁰. Wątpliwości Trybunału wzbudziły obowiązujące wówczas we Francji przepisy dotyczące zakazu niewolnictwa, poddaństwa i pracy przymusowej oraz sposób ich interpretacji przez krajowe sądy. Co istotne, skarżąca nie dochodziła przed ETPC zadośćuczynienia, wnosila jedynie o uznanie, iż ówczesne przepisy francuskiego prawa karnego nie zapewniły jej efektywnej ochrony przed praktykami wskazanymi w art. 4 ust. 1 Konwencji – poddaństwem i pracą przymusową. Trybunał przychylił się do stanowiska skarżącej i orzekł, że Francja naruszyła pozytywne obowiązki wynikające z Konwencji.

krzywdzonej. Definicja ta została zaaprobowana przez większość państw oraz liczne organizacje międzynarodowe, powtórzona w późniejszych instrumentach, takich jak Konwencja RE w sprawie działań przeciwko handlowi ludźmi z 2005 roku oraz dyrektywa 2011/36/UE. Wiele ze 181 państw stron Protokołu z Palermo wdrożyło definicje w brzmieniu identycznym lub bardzo zbliżonym do zawartej tym Protokole. Zob. Protokół o zapobieganiu, zwalczaniu oraz karaniu handlu ludźmi, w szczególności kobietami i dziećmi, uzupełniający Konwencję Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej z 15 listopada 2000 r. (Dz.U. z 2005 r. Nr 18, poz. 160), art. 3.

²⁸ M.A. Nowicki, *Pierwszy wyrok trybunału w Strasburgu dotyczący problemu współczesnej niewoli domowej i poddaństwa w Europie* [w:] Z. Lasocik (red.), *Handel ludźmi, zapobieganie i ściganie*, Warszawa 2006.

²⁹ Wyrok ETPC z 26.07.2005 r., 73316/01, Siliadin przeciwko Francji.

³⁰ *Ibidem*, par. 62–63.

Podobny stan faktyczny był podstawą kolejnej skargi – C.N. i V. przeciwko Francji³¹. Wniosły ją pochodzące z Burundi siostry, które w wyniku wojny domowej straciły rodziców i zostały oddane pod opiekę mieszkających we Francji krewnych. Skarżące otrzymały obywatelstwo francuskie, a państwo M. zostali ich prawnymi opiekunami. Dzieci umieszczone zostały w nieogrzewanym pomieszczeniu znajdującym się w piwnicy, wymagano od nich codziennego wykonywania prac domowych. Dodatkowo starsza z sióstr zmuszana była do zajmowania się niepełnosprawnym synem państwa M., przez co nie mogła podjąć edukacji. Skarżące wskazywały, że warunki mieszkalne urągają podstawowym zasadom higieny – miały do dyspozycji jedynie prowizoryczną toaletę, nie wolno im było spożywać posiłków z resztą rodziny. Opiekunowie stosowali wobec dziewczynek przemoc, a także wielokrotnie grozili odesłaniem do Burundi. Z roku na rok sytuacja skarżących ulegała pogorszeniu – nie otrzymywały one opieki medycznej i odpowiednich posiłków, narastało u nich poczucie strachu i izolacji. Pomimo sygnałów wskazujących, że sytuacja małoletnich może wymagać interwencji, dopiero po pięciu latach francuskie służby podjęły odpowiednie kroki³². W trakcie postępowania C.N. i V. zeznały, że głównym sprawcą nadużyć była ich ciotka – to przede wszystkim ona stosowała przemoc fizyczną i groźby. Powołany w charakterze biegłego lekarz wskazywał, że zachowanie państwa M. powodowało u skarżących cierpienie psychiczne, a w przypadku C.N. – także przewlekły stres. W odczuciu skarżącej odesłanie jej do kraju pochodzenia byłoby jednoznaczne z zagrożeniem śmiercią³³.

Istotną okolicznością omawianej sprawy był fakt posiadania immunitetu dyplomatycznego przysługującego państwu M. z uwagi na pracę oskarżonego na rzecz UNESCO. Przeszkoda ta została jednak szybko usunięta. Immunitet został uchylony na początku 1999 roku decyzją Dyrektora Generalnego, a w momencie orzekania przed Sądem Apelacyjnym (Cour d'appel de Versailles) nie miał zastosowania, ponieważ oskarżony nie był już zatrudniony w UNESCO, a czynności, których dotyczyło postępowanie, pozostawały bez związku z pełnioną funkcją³⁴. Niestety powoływanie się na rzekomą niedopuszczalność postępowania znacznie wydłużyło rozpatrywanie sprawy i dopiero w 2007 roku zapadł pierwszy wyrok. Ostatecznie

³¹ Wyrok ETPC z 12.10.2012 r., 67724/09, C.N. i V. przeciwko Francji.

³² Raport wskazywał, że dobro małoletnich skarżących może być zagrożone ze względu na ryzyko, iż są one wykorzystywane do wykonywania rozmaitych prac. *Ibidem*, par. 16.

³³ Należy podkreślić, że przy ocenie skutków groźb trzeba wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności – skarżąca, w świetle prawa będąca wciąż dzieckiem, straciła rodziców i opuściła ojczyznę ze względu na toczący się tam krwawy konflikt. W tej sytuacji nie powinno dziwić, iż groźba powrotu do Burundi (gdzie wciąż trwała wojna domowa) wywoływała olbrzymi strach i skutkowała całkowitym podporządkowywaniem się woli „opiekunów”.

³⁴ Wyrok ETPC, C.N. i V. przeciwko Francji, par. 40.

państwo M. zostali oczyszczeni z większości zarzutów: zgodnie z ustaleniami Sądu Apelacyjnego w Wersalu przygarnęli oni siostrzenice, kierując się wyłącznie względami humanitarnymi, a trudne warunki, w jakich zamieszkiwały skarżące, wynikały jedynie z faktu posiadania licznego potomstwa. Wobec powyższego skarżące wniosły sprawę do ETPC, zarzucając Francji naruszenie art. 4 Konwencji. C.N. i V. wskazywały, że były zmuszone do świadczenia pracy przymusowej, znajdowały się w stanie poddaństwa oraz były ofiarami traktowania przypominającego handel ludźmi³⁵. Trybunał wskazał, że okoliczności sprawy przypominają stan faktyczny będący podstawą skargi w sprawie Siliadin i uznał, że traktowanie, jakiego przez lata doznawały skarżące, rozpatrywać należy w kontekście zakazu „pracy przymusowej” oraz „poddaństwa” wyraźnie wskazanych w art. 4 ust. 1 EKPC³⁶. W omawianej sprawie konkluzja była podobna jedynie odnośnie do pierwszej ze skarżących – zdaniem Trybunału jej sytuacja różniła się znacznie od położenia jej młodszej siostry. Wskazywano, że C.N. nigdy nie została posłana do szkoły, a obowiązki domowe wykonywała codziennie od wczesnych godzin porannych do wieczora, bez czasu wolnego. Trybunał zauważył, że gdyby nie praca świadczona przez skarżącą, państwo M. najpewniej byłoby zmuszeni zatrudnić profesjonalną pomoc domową. Odwołując się do definicji pracy przymusowej, Trybunał analizował, czy skarżąca wykonywała pracę wbrew swojej woli oraz czy groziła jej kara. Sędziowie nie mieli wątpliwości, że skarżąca nie podjęła się obowiązków, jakie na niej ciążyły, dobrowolnie. Groźbę kary stanowiła perspektywa odesłania skarżącej do Burundi, co w jej odczuciu mogło oznaczać śmierć. Wobec zaistnienia obu przesłanek Trybunał orzekł, że C.N. świadczyła pracę przymusową. Sędziowie uznali ponadto, że sytuacja, w jakiej się znalazła, nosiła znamiona poddaństwa, które określono mianem kwalifikowanej formy pracy przymusowej. Kluczowym kryterium miało być tutaj przeświadczenie danej osoby o niemożliwości zmiany sytuacji, w jakiej się znalazła³⁷.

Powyższe skargi nie były jedynymi, w których Trybunał poczynił istotne spostrzeżenia na temat zjawiska niewoli domowej. W wyroku w sprawie C.N. przeciwko Zjednoczonemu Królestwu ETPC podkreślił, że proceder ten stanowi specyficzne przestępstwo, a środki mające na celu podporządkowanie sobie pracownika mogą przybierać rozmaite formy – od ewidentnych środków przymusu, po metody o wiele bardziej subtelne³⁸. Dlatego też prowadzenie rzetelnego dochodzenia w sprawach tego rodzaju wymaga pogłębionej wiedzy na temat zjawiska pracy przymusowej, a zwłaszcza zrozumienia, że istnieje szereg sposobów, by zmusić jednostkę do podporządkowania się woli sprawcy – niekoniecznie wiążących się ze

³⁵ *Ibidem*, par. 83.

³⁶ *Ibidem*, par. 88.

³⁷ *Ibidem*, par. 91.

³⁸ Wyrok ETPC z 13.11.2012 r., 4239/08, C.N. przeciwko Zjednoczonemu Królestwu.

stosowaniem przemocy³⁹. Taka właśnie sytuacja miała miejsce w przypadku C.N., Ugandyjki, która przybyła do Wielkiej Brytanii na podstawie samodzielnie pozyskanych fałszywych dokumentów. Powodem ucieczki z kraju pochodzenia było doświadczenie przemocy fizycznej i seksualnej. Przez kilka pierwszych miesięcy skarżąca zamieszkiwała u swojego kuzyna, który odebrał jej dokumenty i zakazał kontaktów z innymi ludźmi. Po pewnym czasie C.N. podjęła pracę jako pomoc domowa w domu starszej kobiety i jej schorowanego męża, co wiązało się z przeprowadzką do ich domu – stan zdrowia mężczyzny wymagał bowiem sprawowania nad nim całodobowej opieki. Nieliczne chwile wolne od pracy skarżąca spędzała ze swoim kuzynem, który w dalszym ciągu ograniczał jej możliwości kontaktu z innymi osobami i nie zezwalał na samodzielne poruszanie się po mieście. Wynagrodzenie za pracę przelewane było na jego konto. W opisywanej sprawie zależność od sprawcy wynikała m.in. ze stanu psychicznego skarżącej – jak wykazała opinia biegłego, cierpiała ona na zespół stresu pourazowego i zaburzenia depresyjne, charakterystyczne dla osób dotkniętych przestępstwem handlu ludźmi oraz tych, które doświadczyły przemocy seksualnej.

Drugą ze skarg przeciwko Zjednoczonemu Królestwu cechuje duże podobieństwo do poprzedniego orzeczenia, choć w tym przypadku skarżąca – E. Kawogo – została podstępem namówiona na wyjazd do Wielkiej Brytanii. Dalsze elementy stanu faktycznego to m.in.: konfiskata dokumentów, praca ponad siły, brak wynagrodzenia związany z rzekomym długiem i poniżające traktowanie skarżącej. W sprawie tej pojawił się jednak dodatkowy element istotny z punktu widzenia problematyki wykorzystywania imigrantów w Zjednoczonym Królestwie – kwestia specjalnych wiz dla pracowników domowych (*domestic work visas*)⁴⁰. Skarga nie została jednak rozpoznana, ponieważ rząd brytyjski złożył jednostronną deklarację, w której uznano, iż miało miejsce proceduralne naruszenie art. 4 EKPC i zaoferowano skarżącej wypłatę zadośćuczynienia oraz dodatkowej kwoty na pokrycie kosztów poniesionych w związku ze skargą. Trybunał deklarację przyjął i podjął decyzję o skreśleniu skargi z listy spraw⁴¹.

³⁹ *Ibidem*, par. 80; V. Stoyanova, L.E. v. Greece: *Human Trafficking and the Scope of States' Positive Obligations under the ECHR*, „European Human Rights Law Review” 2016, nr 3, s. 2.

⁴⁰ Skarga w sprawie Kawogo przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, nr 56921/09. Szerzej na temat tego rodzaju wiz J. Ewins, *Independent review of the overseas domestic workers visa*, raport z 6 grudnia 2015 r.

⁴¹ Zgodnie z art. 37 par. 1 EKPC i przyjętym w orzecznictwie Trybunału poglądem jednostronne deklaracje powinny być stosowane jedynie w powtarzających się sprawach, gdzie istnieje już ugruntowane orzecznictwo. W decyzji w sprawie Kawogo ETPC wskazywał, że istnieje jasne i obszerne orzecznictwo dotyczące problematyki naruszenia art. 4, co akurat jest kwestią dyskusyjną. Prawdopodobnie wpływ na takie rozstrzygnięcie miał jednak również fakt, że niecały rok wcześniej zapadł wyrok w sprawie C.N. przeciwko Zjednoczonemu

3. Immunitet dyplomatyczny

Konwencja wiedeńska o stosunkach dyplomatycznych z 1961 roku (KWSD/ Konwencja wiedeńska) to umowa, której postanowienia tworzą jeden z filarów współczesnego porządku prawnomiędzynarodowego⁴². Traktat ten został ratyfikowany przez 193 państwa, a każde z nich jest jednocześnie państwem wysyłającym i państwem przyjmującym przedstawicieli dyplomatycznych⁴³. Regulacje dotyczące immunitetu przedstawicieli dyplomatycznych stanowią jeden z fundamentów Konwencji wiedeńskiej i jednocześnie należą do najstarszych norm zwyczajowego prawa międzynarodowego, ich korzenie sięgają bowiem starożytności⁴⁴. Wzmianka o przywilejach i immunitetach pojawia się już w preambule Konwencji wiedeńskiej, która stanowi, że ich celem „nie jest zapewnienie korzyści poszczególnym osobom, lecz zabezpieczenie skutecznego wykonywania funkcji przez misje dyplomatyczne reprezentujące ich państwa”⁴⁵. Zdanie to odzwierciedla współczesne podejście do tego zagadnienia, określane niekiedy mianem teorii funkcjonalnej, i stanowi istotny element wykorzystywany w procesie wykładni stosownych przepisów⁴⁶.

Immunitet przedstawicieli dyplomatycznych w sprawach karnych ma charakter absolutny⁴⁷. Immunitet od jurysdykcji w sprawach cywilnych i administracyjnych doznaje trzech wskazanych w Konwencji wiedeńskiej wyjątków, z których jeden ma szczególne znaczenie w kontekście omawianej tematyki, gdyż obejmuje powództwa dotyczące „wszelkiego rodzaju zawodowej lub handlowej działalności (*professional or commercial activity*) wykonywanej przez przedstawiciela dyplomatycznego w państwie przyjmującym poza jego funkcjami urzędowymi” (art. 31). Co ciekawe, zgodnie z art. 42 KWSD przedstawiciel dyplomatyczny nie powinien wykonywać w państwie przyjmującym żadnej działalności zawodowej lub handlowej mającej na celu zysk osobisty. Jak rozumieć tę pozorną sprzeczność? Użycie tych samych sformułowań nie jest przypadkowe, a pomiędzy tymi przepisami istnieje

Królestwu i choć E. Kawogo podnosiła, że w jej skardze poruszone zostały całkiem nowe zagadnienia prawne, Trybunał nie znalazł okoliczności przemawiających za kontynuowaniem rozpatrywania skargi. Decyzja ETPC z 3.09.2013 r., 56921/09 w sprawie Kawogo przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, s. 7.

⁴² E. Denza, *Diplomatic Law: Commentary on the Vienna Convention on Diplomatic Relations*, Oxford 2016, s. 1.

⁴³ Status ratyfikacji dostępny na stronie: <http://treaties.un.org> (dostęp: 4.04.2024).

⁴⁴ Wyrok Sądu Najwyższego Zjednoczonego Królestwa z 6.07.2022 r., Basfar przeciwko Wong, [2022] UKSC 20, par. 5.

⁴⁵ Konwencja wiedeńska o stosunkach dyplomatycznych z 18 kwietnia 1961 r. (Dz.U. z 1965 r. Nr 37, poz. 232).

⁴⁶ J. Sutor, *Prawo dyplomatyczne i konsularne*, Warszawa 2012, s. 212.

⁴⁷ J. Sutor, *op. cit.*, s. 284.

oczywisty związek. Wydaje się, że wyjątek z art. 31 KWSD ma przede wszystkim na celu zapewnienie, że w przypadku naruszenia zakazu wykonywania działalności zawodowej lub handlowej przedstawiciel dyplomatyczny nie będzie mógł powoływać się na immunitet w sprawach dotyczących tego obszaru swojej aktywności⁴⁸. Jak wskazuje Denza, bywa też i tak, że państwa niekiedy przymykają oko na działalność zawodową lub handlową danego kandydata ze względu na jego szczególne kwalifikacje⁴⁹. Warto też zauważyć, że zgodnie z art. 37 KWSD immunitety przysługują również członkom rodziny pozostającym z przedstawicielem dyplomatycznym we wspólnocie domowej (o ile nie są oni obywatelami państwa przyjmującego), a osób tych konwencyjny zakaz prowadzenia działalności handlowej i zawodowej nie dotyczy⁵⁰. Wyjątków z art. 31 ust. 1 KWSD nie dotyczy również zakaz prowadzenia egzekucji, z zastrzeżeniem że odnośne środki mogą być przedsięwzięte bez naruszania nietykalności przedstawiciela dyplomatycznego lub jego rezydencji (art. 31 ust. 3 KWSD). Zgodnie z prawem zwyczajowym oraz Konwencją wiedeńską po zakończeniu sprawowanej funkcji immunitet trwa jedynie w odniesieniu do aktów dokonywanych w toku pełnienia przez daną osobę funkcji jako członka misji (art. 39 ust. 2)⁵¹. Jest to koncepcja zwana *residual immunity*, obejmująca jedynie akty o charakterze urzędowym, a wykluczająca powoływanie się na immunitet w przypadku czynności o charakterze prywatnym.

Powyższe regulacje dotyczące przywilejów i immunitetów nie wpływają na obowiązek poszanowania ustaw i innych przepisów państwa przyjmującego przez korzystające z nich osoby (art. 41 KWSD). Państwo wysyłające może zrzec się immunitetu jurysdykcyjnego swoich przedstawicieli dyplomatycznych, zrzeczenie takie powinno być zawsze wyraźne (art. 32 KWSD). Wówczas nie ma przeszkód, aby prowadzić postępowanie przeciwko danej osobie, jednak praktyka pokazuje, że takie sytuacje należą do rzadkości. Często natomiast zdarza się, że po ujawnieniu określonych nadużyć przedstawiciel dyplomatyczny odwoływany jest przez państwo wysyłające. Z punktu widzenia tematyki niniejszego opracowania znaczenie ma też treść art. 30 KWSD, który stanowi, o tym, że prywatna rezydencja przedstawiciela dyplomatycznego korzysta z takiej samej nietykalności i ochrony jak pomieszczenia misji. Na koniec warto przytoczyć też definicję pojęcia „prywatny służący” znajdującą się w art. 1 lit. h KWSD – odnosi się ono do osoby zatrudnionej w służbie domowej członka misji i niebędącej pracownikiem państwa wysyłającego.

⁴⁸ Wyrok Basfar przeciwko Wong, par. 40; zob. też International Law Commission Yearbook 1958, vol. II, s. 98, komentarz nr 7.

⁴⁹ E. Denza, *op. cit.*, s. 251.

⁵⁰ Choć jak wskazuje J. Sutor, państwa w praktyce odnoszą się niechętnie do podejmowania takiej działalności przez członków rodzin, zob. J. Sutor, *op. cit.*, s. 286.

⁵¹ E. Denza, *op. cit.*, s. 353.

Osobom tym przysługuje jedynie zwolnienie z opłat i podatków od wynagrodzeń, jakie otrzymują z tytułu zatrudnienia (art. 37 KWSD)⁵², co do zasady nie podlegają też przepisom o ubezpieczeniach społecznych (art. 33 KWSD). Pod wszelkimi innymi względami mogą one korzystać z przywilejów i immunitetów jedynie w zakresie przyznanym przez państwo przyjmujące. Konwencja nakłada na państwa-strony obowiązek informowania MSZ państwa-przyjmującego o przybyciu prywatnego służącego, ostatecznym wyjeździe takiej osoby i ewentualnym opuszczeniu przez nią „służby” (art. 10 KWSD).

4. Orzecnictwo sądów państw-stron Konwencji wiedeńskiej o stosunkach dyplomatycznych

4.1. Roszczenia wniesione po zakończeniu sprawowania funkcji dyplomatycznych (*residual immunity*)

Problematyka odpowiedzialności dyplomatów za nadużycia wobec pracowników domowych znajduje swoje odzwierciedlenie m.in. w bogatym orzecnictwie sądów amerykańskich. Oprócz pozwów, w których próbowano powoływać się na wyjątek od immunitetu związany z prowadzeniem działalności handlowej⁵³, były i takie, w których dowodzono, że wyjątek ten wynika ze sprzeczności z normą *ius cogens*⁵⁴, z XIII poprawki do Konstytucji USA⁵⁵, a nawet z postanowień Alien Tort Statute⁵⁶. Niezależnie jednak od podstawy prawnej sądy konsekwentnie odmawiały możliwości dochodzenia roszczeń przeciwko urzędującym dyplomatom. W nieco innej sytuacji znalazły się osoby dochodzące swych roszczeń w oparciu o art. 39 ust. 2 KWSD, które wszczęły postępowanie po ustaniu sprawowanej przez pracownika dyplomatycznej funkcji. Pierwszy tego typu wyrok zapadł w 2009 roku w sprawie

⁵² I to tylko, jeśli nie są oni obywatelami państwa przyjmującego lub nie mają tam stałego miejsca zamieszkania.

⁵³ Wyrok Sądu Apelacyjnego USA dla 4. Okręgu z 17.01.1996 r., *Tabion przeciwko Muftiemu*, 73 F 3d 535 (4th Cir 1996), w którym sąd uznał, że wyjątek dotyczący działalności handlowej nie obejmuje „umów dotyczących dóbr i usług incydentalnych dla codziennego życia dyplomaty”. Szerzej M.E. Vandenberg, A.F. Levy, *Human trafficking and diplomatic immunity: impunity no more*, „Intercultural Human Rights Law Review” 2012, t. 7, s. 77–102.

⁵⁴ Wyrok Sądu Dystryktowego USA dla Dystryktu Kolumbii z 29.03.2007 r., *Gonzalez Paredes przeciwko Vili*, 479 F. Supp. 2d 187, 195 (D.D.C. 2007).

⁵⁵ J. Hoover-Kappus, *Does Immunity Mean Impunity? The Legal and Political Battle of Household Workers Against Trafficking and Exploitation by Their Foreign Diplomat Employers*, „Case Western Reserve Law Review” 2010, t. 61, s. 282.

⁵⁶ *Ibidem*, s. 281.

Swarna przeciwko Al-Awadiemu⁵⁷. Sąd orzekł wówczas, że pociągnięcie przedstawiciela dyplomatycznego do odpowiedzialności po zakończeniu sprawowania urzędu nie wpłynie w żaden sposób na funkcjonowanie samej placówki, o ile nie będzie dotyczyć czynności wykonywanych przez przedstawiciela dyplomatycznego w toku pełnienia funkcji. Przyjmując podział na czynności prywatne i urzędowe, sąd uznał, że kuwejcki dyplomata zatrudniający pracownika mającego zajmować się jego rodziną i prywatną rezydencją działał jako osoba prywatna⁵⁸. Kilka miesięcy później, w sprawie Baoanan przeciwko Baji, ten sam sąd orzekł o niemożności skorzystania z immunitetu przez byłych członków personelu dyplomatycznego ambasady Filipin⁵⁹. Oba powyższe rozstrzygnięcia różniły się od dotychczasowej linii orzeczniczej sądów amerykańskich, które decyzje związane z zatrudnieniem pracowników domowych uznawały za czynności urzędowe, a więc objęte immunitetem także po zakończeniu sprawowania urzędu⁶⁰.

W niektórych kręgach wyroki w sprawach Swarna przeciwko Al-Awadiemu oraz Baoanan przeciwko Baji zostały przyjęte z bardzo dużym entuzjazmem. Komentatorzy upatrywali w nich początku nowego trendu, który może odmienić sytuację pracowników zatrudnianych przez dyplomatów, pozwalając im na dochodzenie sprawiedliwości w przypadku naruszeń⁶¹. Możliwość wszczęcia postępowania po zakończeniu sprawowania funkcji dyplomatycznych zaaprobował też Departament Stanu, wskazując, iż jest ona zgodna z praktyką innych państw będących stronami Konwencji wiedeńskiej⁶². Linią wyznaczoną przez sądy amerykańskie podążył wkrótce Sąd Najwyższy Zjednoczonego Królestwa. W 2015 roku zapadł wyrok Sądu Apelacyjnego w sprawie Reyes i Suryadi przeciwko saudyjskiemu

⁵⁷ Wyrok Sądu Dystryktowego USA dla Południowego Dystryktu Nowego Jorku z 20.03.2009 r., Swarna przeciwko Al-Awadiemu, 607 F. Supp. 2d 509, 514 (S.D.N.Y. 2009). Powódką była obywatelka Indii zatrudniona przez kuwejckiego dyplomatę. Jak ustalono w trakcie postępowania, kobieta zmuszana była do pracy przez kilkanaście godzin na dobę, nie mogła opuszczać rezydencji ani używać telefonu. Jej wynagrodzenie wynosiło ok. 200 dolarów miesięcznie, a pracodawca i jego żona stosowali wobec niej przemoc.

⁵⁸ Szerzej J. Hoover-Kappus, *op. cit.*, s. 283–288.

⁵⁹ Wyrok Sądu Dystryktowego USA dla Południowego Dystryktu Nowego Jorku z 16.06.2009 r., Baoanan przeciwko Baji, 627 F.Supp.2d 155 (2009).

⁶⁰ J. Hoover-Kappus, *op. cit.*, s. 286.

⁶¹ E.F. Siedell, *Swarna and Baoanan: Unraveling the Diplomatic Immunity Defense to Domestic Worker Abuse*, „Maryland Journal of International Law” 2011, t. 26, nr 1, s. 174.

⁶² Departament Stanu interweniował, działając w charakterze przyjaciela sądu, i przedłożył opinię, w której aprobował możliwość dochodzenia roszczeń od dyplomaty po zakończeniu sprawowania przez niego funkcji. Szerzej *Human trafficking and diplomatic immunity: impunity no more*, „Intercultural Human Rights Law Review” 2012, t. 7, s. 89–90. Zob. też Statement of Interest of the United States, Baonan v. Baja, 627 F. Supp. 2d 155 (S.D.N.Y. 2009), s. 2.

dyplomacie⁶³. C. Reyes, obywatelka Filipin, i pochodząca z Indonezji T. Suryadi, pracowały w prywatnej rezydencji M. Malki i jego żony. Wynagrodzenie, jakie otrzymywały, było wielokrotnie niższe niż ustalono oraz znacznie poniżej kwoty minimalnego wynagrodzenia w Zjednoczonym Królestwie. Obie kobiety skarżyły się też na urągające godności warunki bytowe oraz prześladowanie ze względu na pochodzenie, obie zostały uznane przez władze brytyjskie za ofiary handlu ludźmi. Mimo to sąd oddalił apelację strony powodowej, powołującej się na wyjątek od immunitetu w sprawach cywilnych dotyczący działalności handlowej wykonywanej w państwie przyjmującym poza funkcjami urzędowymi. Pełnomocnicy powódek wskazywali na konieczność interpretacji pojęcia „działalności handlowej” w zgodzie z ogólnymi zasadami wynikającymi z Konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów (KWPT)⁶⁴ oraz z międzynarodowymi zobowiązaniami Zjednoczonego Królestwa, w tym przede wszystkim gwarancjami wynikającymi z art. 4 i 6 EKPC. Sąd apelacyjny nie podzielił tego stanowiska, w jego ocenie zatrudnienie pomocy domowej stanowiło czynność uboczną dla codziennego życia dyplomaty, mającą ułatwić mu sprawowanie funkcji urzędowych. Za ograniczeniem wyjątku dotyczącego działalności handlowej wykonywanej poza funkcjami urzędowymi do sytuacji, kiedy osoba, której przysługuje immunitet, podejmuje działalność zarobkową, przemawiać miały prace przygotowawcze do Konwencji wiedeńskiej⁶⁵. Wskazano też, że zobowiązania państw dotyczące immunitetów personelu dyplomatycznego nie stoją w sprzeczności z EKPC, a jej postanowienia należy interpretować w zgodzie ze zobowiązaniami państw wynikającymi z innych norm prawa międzynarodowego. Sąd pokreślił ponadto, że regulacje odnoszące się do immunitetu przedstawicieli dyplomatycznych służą podtrzymywaniu dobrych stosunków pomiędzy państwami, a ich funkcjonowanie powinno przeważać nad interesem poszczególnych jednostek, nawet jeśli „może się to wydawać niesprawiedliwe”⁶⁶.

W 2017 roku sprawa trafiła do Sądu Najwyższego, który na wstępie wskazał, że w międzyczasie pozwany zakończył sprawowanie funkcji dyplomatycznych i opuścił Londyn. To stworzyło możliwość wydania korzystnego dla pracownika rozstrzygnięcia w oparciu o art. 39 ust. 2 KWSD. Sędziowie podkreślili, że immunitet dyplomatyczny ma charakter *stricte* proceduralny, tak więc to, że w chwili wszczęcia postępowania przed sądem pierwszej instancji M. Malki wciąż był urzędującym dyplomata, pozostaje bez znaczenia. Decydujący jest bowiem moment rozpatrywania sprawy przez Sąd Najwyższy, co pozwoliło orzec na korzyść byłego pracownika.

⁶³ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Londynie z 5.02.2015 r., C. Reyes i T. Suryadi przeciwko J. Al-Malkiemu i Mrs Al-Malki, A2/2013/3061.

⁶⁴ Konwencja wiedeńska o prawie traktatów z 23 maja 1969 r. (Dz.U. z 1990 r. Nr 74, poz. 439).

⁶⁵ Wyrok C. Reyes i T. Suryadi przeciwko J. Al-Malkiemu i Mrs Al-Malki, par. 11–30.

⁶⁶ *Ibidem*, par. 76–77.

Jednocześnie sędziowie byli podzieleni odnośnie do tego, czy sytuacja ta mogłaby prowadzić do uznania, że miał miejsce wyjątek z art. 31 ust. 1 lit. c⁶⁷.

Choć powyższe rozstrzygnięcia należy ocenić pozytywnie, to jednak próba dochodzenia roszczeń po ustaniu sprawowania funkcji przez dyplomatę nie jest niestety rozwiązaniem dostępnym dla każdego. Skorzystanie z niego może być utrudnione, zwłaszcza w sytuacji powrotu pracownika do państwa pochodzenia (niekiedy jest to powrót przymusowy)⁶⁸. Prowadzenie postępowania może też udaremnić zbyt długi okres czasu pomiędzy ujawnieniem nadużyć a zakończeniem sprawowania funkcji dyplomatycznych. Kolejnym utrudnieniem jest sytuacja, w której sprawca opuści państwo przyjmujące. Należy też podkreślić, że immunitet wygasa jedynie w odniesieniu do czynności o charakterze prywatnym, jednakże kwestie dotyczące zatrudnienia zazwyczaj były traktowane przez sądy krajowe jako czynności wykonywane w toku pełnienia funkcji członka misji. Powyższe okoliczności sprawiają, że możliwość oparcia się na postanowieniach art. 39 ust. 2 KWSD jest rozwiązaniem ułomnym. Dlatego też inicjatywy mające na celu zapobieganie wykorzystaniu i wdrażanie dobrych praktyk w zakresie zatrudniania pracowników przez przedstawicieli dyplomatycznych są wciąż niezmiernie istotne⁶⁹. Problematyka ta poruszana była m.in. w raportach GRETA (Group of Experts on Action against Trafficking in Human Beings – Grupy ekspertów do spraw działań przeciwko handlowi ludźmi)⁷⁰. Jednym z możliwych scenariuszy byłoby wprowadzenie obowiązku zatrudniania prywatnych służących przez państwo wysyłające, a nie przez konkretnego

⁶⁷ Sędziowie Wilson, Clark i Hale złożyli zdanie odrębne, wskazując, że w rozpatrywanej sprawie nie zachodzi potrzeba analizy wyjątku przewidzianego w tym przepisie, jednak nie zgadzali się z zawężającą jego wykładnią zaproponowaną przez sędziego Sumptiona. Wyrok Sądu Najwyższego Zjednoczonego Królestwa z 18.10.2017r., Reyes przeciwko Al-Malkiemu, [2017] UKSC 61, par. 56 i n.

⁶⁸ Od 2008 roku w Stanach Zjednoczonych obowiązują przepisy zezwalające na pobyt na terenie kraju określonej grupie pokrzywdzonych w celu dochodzenia przez nich roszczeń. M.E. Vandenberg, A.F. Levy, *op. cit.*, s. 96.

⁶⁹ Ujawnione przypadki nadużyć wobec pracowników domowych dokonywane przez dyplomatów, jakie miały miejsce w państwach członkowskich OBWE, sprawiły, że organizacja ta przyjęła specjalny dokument skierowany do ministerstw spraw zagranicznych i innych właściwych jednostek odpowiedzialnych za nadzór nad zatrudnianiem pracowników przez personel dyplomatyczny. Zob. OSCE, *Handbook: How to prevent human trafficking for domestic servitude in diplomatic households and protect private domestic workers*, Vienna 2014.

⁷⁰ Grupa ta została powołana do monitorowania wdrażania postanowień Konwencji Rady Europy w sprawie działań przeciwko handlowi ludźmi z 16 maja 2005 r. (Dz.U. z 2009 r. Nr 20, poz. 107). Zagadnienie środków podjętych w celu zapobiegania wykorzystywaniu pracowników domowych przez osoby, którym przysługuje immunitet dyplomatyczny, pojawiło się m.in. w raporcie z 2020 roku skierowanym do Austrii. GRETA, *Evaluation report Austria, 3rd evaluation round – Access to justice and effective remedies for victims of trafficking in human beings*, GRETA(2020)05, par. 124 i 201.

dyplomatę⁷¹. Taka rekomendacja znalazła się m.in. w raporcie J. Ewinsa, jednak jak dotąd rozwiązanie to nie zostało wdrożone przez władze Zjednoczonego Królestwa. Państwa powinny też na bieżąco monitorować warunki świadczenia pracy przez pracowników domowych i reagować na wszelkie nieprawidłowości, wykorzystując m.in. dostępne im środki dyplomatyczne. To właśnie zaangażowanie pracowników polskiego MSZ sprawiło, że pracownice wykorzystywane przez kuwejckiego dyplomata otrzymały część zaległego wynagrodzenia. Nie udałooby się to, gdyby nie pomoc pracowników Fundacji przeciwko handlowi ludźmi i niewolnictwu La Strada, która od samego początku wspierała obie kobiety⁷². Bardzo często to właśnie zaangażowanie przedstawicieli organizacji pozarządowych sprawia, że prawa osób pokrzywdzonych zostają chociaż częściowo zabezpieczone⁷³.

4.2. Wyjątek dotyczący „działalności handlowej”

Opisane wyżej sprawy, w których pokrzywdzeni uzyskali korzystne dla siebie rozstrzygnięcie, dotyczyły roszczeń kierowanych przeciwko osobom, które zakończyły już wykonywanie funkcji dyplomatycznych. Pierwszą sprawą brytyjską, w której tego typu wyrok zapadł przeciwko urzędującemu dyplomacie, było rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego Zjednoczonego Królestwa z 6 lipca 2022 r. w sprawie Basfar przeciwko Wong⁷⁴. Pani Wong została zatrudniona jako pomoc domowa przez członka personelu dyplomatycznego ambasady Arabii Saudyjskiej w Londynie. Zgodnie z umową podpisaną w celu załatwienia formalności i uzyskania wizy miała

⁷¹ J. Ewins, *op. cit.*, par. 165.

⁷² B.T. Wieliński, *Niewolnice z kuwejckiej ambasady w Warszawie dostaną pieniądze*, „Gazeta Wyborcza” z 22.03.2017 r., <https://wyborcza.pl/7,75399,21529186,niewolnice-z-kuwejckiej-ambasady-w-warszawie-dostana-pieniadze.html> (dostęp: 4.04.2024).

⁷³ Warto zwrócić uwagę na stanowisko przyjaciela sądu złożone przez Aire Centre w sprawie C.N. przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, stanowiska organizacji Kalayann przed Sądem Najwyższym w sprawie Reyes przeciwko Al-Malkiemu czy wsparcie organizacji Le Comité Contre l’Esclavage Moderne, jakiego udzielono skarżącej w sprawie Siliadin przeciwko Francji.

⁷⁴ W skali globalnej przywołać należy wyrok Portugalskiego Sądu Najwyższego w sprawie Fonseca przeciwko Larrenowi z 1991 roku. Dotyczył on powództwa obywatela Portugalii wniesionego przeciwko francuskiemu dyplomacie, który zatrudnił powoda w charakterze prywatnego służącego. Sąd nie przedstawił jednak szerszej argumentacji dotyczącej stosowania wyjątku dotyczącego działalności wykonywanej poza funkcjami urzędowym, a sam wyrok powoływany jest zazwyczaj w celu wskazania braków w tym zakresie i dowiedzenia, że nie ma podstaw, aby podzielić zajęte tam stanowisko. Wskazuje się ponadto, że Sąd Najwyższy Portugalii błędnie oparł rozważanie na zasadach dotyczących immunitetu państwa, nie zaś immunitetu dyplomatycznego. Zob. wyrok C. Reyes i T. Suryadi przeciwko J. Al-Malkiemu i Mrs Al-Malki, par. 27; Szerzej: CAHDI, *Pilot project of the Council of Europe on state practice regarding state immunities – Analytical report*, Strasburg 2005, s. 38–39.

ona pracować przez 6 dni w tygodniu, nie więcej niż 8 godzin dziennie, z prawem do miesięcznego urlopu. Pracodawca zobowiązał się do zapewnienia pani Wong zakwaterowania oraz zapłaty wynagrodzenia w wysokości płacy minimalnej. Po przybyciu do Londynu kobietę zmuszano do pracy przez około 16 godzin dziennie bez żadnego dnia wolnego. Pani Wong nie mogła opuszczać rezydencji, w której pracowała, nie mogła kontaktować się z bliskimi, a nawet przyrządzać sobie jedzenia. Kobieta była wyzywana i obrażana, przez pierwszych 7 miesięcy pracy nie otrzymała żadnego wynagrodzenia. Nadużycia, jakich doznała ze strony swojego pracodawcy, sprawiły, że zdecydowała się na ucieczkę. Wkrótce potem pani Wong wniosła sprawę do Trybunału ds. zatrudnienia (Employment Tribunal), który orzekł na jej korzyść, wskazując, że praca świadczona przez osobę, którą należy uznać za ofiarę przestępstwa handlu ludźmi, mieści się w pojęciu działalności handlowej wykonywanej przez przedstawiciela dyplomatycznego poza jego funkcjami urzędowymi i tym samym, zgodnie z art. 31 ust. 1 lit. c KWSD, immunitet nie ma zastosowania⁷⁵. Po wniesieniu apelacji przez drugą stronę Trybunał odwoławczy ds. zatrudnienia (Employment Appeal Tribunal) zdecydował o przekazaniu sprawy do rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy.

Sędziowie Sądu Najwyższego rozpoczęli rozważania dotyczące wykładni pojęcia „działalności handlowej” w rozumieniu art. 31 ust. 1 lit. c KWSD od odwołania się do regulacji dotyczących immunitetu państwa. Opierano się m.in. na przepisach kanadyjskich i amerykańskich, zakorzenionych w międzynarodowym prawie zwyczajowym, zgodnie z którym państwu nie przysługuje immunitet w zakresie czynności o charakterze handlowym/komercyjnym (*commercial activity/acta iure gestionis*)⁷⁶. Zgodnie z ugruntowaną praktyką państw czynności polegające na zatrudnieniu przez obce państwo jednostki, która nie wykonuje żadnych aktów o charakterze władczym, stanowi działalność o charakterze handlowym⁷⁷. Przejawem tej praktyki jest także brytyjska ustawa o immunitecie państwa z 1978 roku (State Immunity Act), przewiduje ona bowiem wyjątek dla zawieranych przez obce państwa transakcji o charakterze komercyjnym (*commercial transactions*)⁷⁸. Sędziowie podkreślali, że w rozstrzyganej sprawie nie chodzi o zastosowanie przepisów o immunitecie państwa na zasadzie analogii, powyższe przykłady mają jedynie na celu wskazanie, że udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy dana działalność stanowi działalność handlową, nie może zostać oparte wyłącznie na zwykłym znaczeniu słów użytych w Konwencji wiedeńskiej. Słowa te mogą bowiem mieć różne znaczenie

⁷⁵ Wyrok Basfar przeciwko Wong, par. 4

⁷⁶ M. Muszyński, J. Osiejewicz, *Immunitet państwa: instytucja na rozdrożu*, „Polski Przegląd Stosunków Międzynarodowych” 2013, nr 3, s. 48–49.

⁷⁷ Wyrok Basfar przeciwko Wong, par. 30.

⁷⁸ *Ibidem*, par. 31.

w zależności od kontekstu oraz celu, w jakim zostały użyte (por. art. 31 KWPT). Biorąc pod uwagę cel regulacji dotyczących immunitetu dyplomatycznego, wskazano, że pojęcie „działalności handlowej” z art. 31 ust. 1 lit. c KWSD nie może obejmować czynności ubocznych dla normalnego toku codziennego życia dyplomaty (*activities incidental to the ordinary conduct of daily life*), w tym między innymi umów o świadczenie usług medycznych, edukacyjnych, a także związanych z dbaniem o jego rodzinę i prywatną rezydencję⁷⁹. Dalsza część rozważań poświęcona jest „ewolucyjnej” wykładni przepisów Konwencji wiedeńskiej z zastosowaniem zasad przewidzianych w art. 31–33 KWPT⁸⁰. Analiza aktów prawnych dotyczących przeciwdziałania handlowi ludźmi i współczesnym formom niewolnictwa doprowadziła sędziów do rozróżnienia dwóch scenariuszy: 1) zawarcie zwyczajnej umowy z pracownikiem domowym stanowi czynność uboczną dla normalnego toku codziennego życia dyplomaty i nie jest objęte wyjątkiem dotyczącym działalności handlowej; 2) wykorzystywanie takiego pracownika do osiągnięcia zysku może stanowić działalność handlową i tym samym być wyłączone spod ochrony gwarantowanej przez immunitet. Choć sam zainteresowany kwestionował, iż osiągnął jakikolwiek zysk, Trybunał wskazał, że pojęcie to obejmuje wartość rynkową usług, które świadczyła pani Wong, za które dyplomata płacił o wiele mniej (a w późniejszym czasie nie płacił wcale). Wskazywano, że najprawdopodobniej nikt nie zgodziłby się świadczyć pracy w takim wymiarze, tak więc aby zastąpić panią Wong, należałoby zatrudnić dwóch pracowników pracujących w systemie zmianowym. Zyskiem były więc środki zaoszczędzone w procesie wykorzystywania darmowej niemal pracy na rzecz pozwanego i jego rodziny.

Rozstrzygnięcie na korzyść pracownika i uznanie, że immunitet w sprawach cywilnych nie ma w omawianej sprawie zastosowania z uwagi na wyjątek z art. 31 ust. 1 lit. c KWSD, stanowi niewątpliwy przełom⁸¹. Praktyczny wymiar tego zwycięstwa przyćmiewają jednak postanowienia dotyczące egzekucji zasądzonych środków. Ewentualne środki egzekucyjne nie mogą bowiem naruszać nietykalności osobistej przedstawiciela dyplomatycznego ani jego rezydencji (art. 31 ust. 3 KWSD). Po zakończeniu sprawowania funkcji perspektywy wyegzekwowania zasądzonych roszczeń zdecydowanie maleją⁸². Warto też wskazać, że wyrok nie był jednomyślny – dwóch sędziów przygotowało obszerne zdanie odrębne, wskazując m.in., iż

⁷⁹ Stanowisko takie zgodne było m.in. z ukształtowaną w Stanach Zjednoczonych linią orzeczniczą zapoczątkowaną w sprawie *Tabion przeciwko Muftiemu* (przypis nr 46).

⁸⁰ Wyrok *Basfar przeciwko Wong*, par. 64.

⁸¹ S. Ryan, *Modern Slavery and the Commercial Activity Exception to Diplomatic Immunity From Civil Jurisdiction: The UK Supreme Court's Decision in Basfar v Wong*, „Modern Law Review” 2023, s. 203.

⁸² Wyrok *Basfar przeciwko Wong*, par. 50

takie rozstrzygnięcie spowoduje osłabienie ochrony gwarantowanej przez immunitet dyplomatyczny oraz może narazić brytyjskich dyplomatów przebywających za granicą na różnego rodzaju środki odwetowe⁸³. Nie wydaje się jednak, aby istniały dowody wskazujące na taką ewentualność. Co więcej, gdyby władze Zjednoczonego Królestwa faktycznie obawiały się takiej ewentualności, powinny zainterweniować. Interwencja taka miała miejsce w sprawie Reyes przeciwko Al-Malkiemu, Sekretarz Stanu wskazywał wówczas jedynie, że ewentualne ograniczenia immunitetów przyznanych przez Konwencję wiedeńską mogą – na zasadzie wzajemności – spowodować stosowanie analogicznych rozwiązań wobec przedstawicieli dyplomatycznych Zjednoczonego Królestwa w innych państwach⁸⁴.

5. Podsumowanie

Już w XVIII wieku Cornelius van Bynkershoek wskazywał, że plagą były rozmaite naruszenia dokonywane przez posłów innych państw. Większość ekscesów była tuszowana lub kończyła się wydaleniem z kraju, niekiedy wymierzeniem sprawiedliwości zajmowało się państwo wysyłające⁸⁵. Żadne z tych rozwiązań nie jest jednak satysfakcjonujące dla osób, których prawa zostały działaniem dyplomatów naruszone. Wyrok w sprawie Basfar przeciwko Wong podzielił nie tylko skład sędziowski, ale też komentatorów⁸⁶. Nie sposób nie zgodzić się, że może on przynieść skutek odstraszący i tym samym pozytywnie wpłynąć na sytuację pracowników domowych zatrudnianych przez przedstawicieli dyplomatycznych. To właśnie w poczuciu bezkarności upatruje się jeden z głównych powodów tak częstych nadużyć dokonywanych przez tę grupę osób. Rozstrzygnięcie to może zachęcić kolejnych pracowników do wszczęcia postępowania, zarówno w Zjednoczonym Królestwie,

⁸³ Zdanie odrębne sędziego Hamblena i sędzi Rose do wyroku Basfar przeciwko Wong, par. 113. Por. również stanowisko Sądu Najwyższego w sprawie Reyes przeciwko Al-Malkiemu, gdzie wskazywano na to, iż w odróżnieniu od państw, dyplomaci i ich rodziny mają „cielesną wrażliwość” (*corporeal vulnerability*), a immunitet dyplomatyczny ma m.in. na celu zapewnienie im ochrony osobistej. Wyrok Reyes przeciwko Al-Malkiemu, par. 28.

⁸⁴ Wyrok Basfar przeciwko Wong, par. 105–106.

⁸⁵ C. van Bynkershoek, *De Foro Legatorum*, cyt. za: E. Denza, *op. cit.*, s. 233.

⁸⁶ Zdaniem S. Ryana wyrok jest przełomowy. Jednocześnie sam autor wskazuje, że jest zwolennikiem odmiennego podejścia, podnosząc, że lepszym sposobem byłby nieśpieszny proces wprowadzania stopniowych zmian. S. Ryan, *op. cit.*, s. 203. Podobnego zdania jest X. Shi – posługując się metaforą puszki Pandory, opisał on orzeczenie w sprawie Basfar przeciwko Wong jako rewolucyjne. X. Shi, *Opening the Pandora's Box: The UK Supreme Court's Decision in Basfar v. Wong*, „Chinese Journal of International Law” 2022, vol. 21(3), s. 623–624.

jak i w innych państwach⁸⁷. Nie sposób odpowiedzieć obecnie na pytanie, czy sądy innych jurysdykcji podążą podobnym tokiem rozumowania, ale nie ma wątpliwości co do tego, że sprawy tego typu będą nadal się pojawiać, a sędziowie będą musieli mierzyć się z orzekaniem o zakresie immunitetu w sprawach cywilnych.

Streszczenie

Artykuł poświęcony jest omówieniu zjawiska wykorzystywania pracowników domowych przez osoby uprawnione do immunitetu dyplomatycznego. Pierwsza część tego opracowania ma na celu przedstawienie charakterystyki tego fenomenu oraz najważniejszych pojęć zaliczanych zbiorczo do kategorii tzw. współczesnych form niewolnictwa. Przywołane zostały najważniejsze umowy międzynarodowe dotyczące pracy przymusowej, niewolnictwa, poddaństwa oraz handlu ludźmi, a także standardy rozwijane w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. W dalszej części analizowane są normy prawa dyplomatycznego zawarte w Konwencji wiedeńskiej z 1961 roku. Ostatnia część artykułu skupiona jest na analizie wyroku Sądu Najwyższego w sprawie Basfar przeciwko Wong oraz wcześniejszych wyroków sądów krajowych dotyczących omawianej problematyki.

Słowa kluczowe: immunitet dyplomatyczny, praca przymusowa, niewola domowa, niewolnictwo, poddaństwo, handel ludźmi

Diplomatic immunity in cases of modern forms of slavery – Basfar v. Wong and judicial practice of state parties to the Vienna Convention on diplomatic relations

Abstract

The article is devoted to the problem of exploitation of domestic workers by persons entitled to diplomatic immunity. The first part of this study is aimed at presenting the characteristics of this phenomenon and the most important concepts collectively included in the category of so-called modern forms of slavery. It analyses relevant international agreements on forced labour, slavery, servitude and human trafficking, as well as the standards developed in the case law of the European Court of Human Rights. The following section addresses the norms of diplomatic law contained in the 1961 Vienna Convention. The final part of the article focuses on an analysis of the Supreme Court's judgment in *Basfar v. Wong* and earlier judgments of national courts dealing with the issues at hand.

Key words: diplomatic immunity, forced labour, servitude, domestic slavery, trafficking in persons

⁸⁷ R. Garciandia, *Domestic Servitude and Diplomatic Immunity: The Decision of the UK Supreme Court in Basfar v Wong*, „Industrial Law Journal” 2023, vol. 52(2), s. 462.

